

Jan Kopernok

M U Z Y K A w R O D Z I N I E

- 1) Muzyka to piękna rzecz - mówił ojciec - tak !
nie ma zgody w rodzinie, gdzie muzyki brak
Muzyka rozweseli i ludzi pogodzi
czy mały, czy dorosły, każdy za nią chodzi
Refrain : I
Matka skrzypce rzempoli, córka na flecie goli
Francik gra na klawescie, a Wojtek na trąpecie
Antek sięgnie puzon zaś, na tenorze gruby Staś
a ojciec gra do zespołu, ten, tak, wielki, bas.
Refrain II
Rz-ta, rz-ta, rz-tara, tańcuje babcia stara
dziadek też nie daruje, wysoko podstakuje
bum, bum, bęben bije, „czes“ a do tańca wzywa nas
a ojciec rżnie bez ustanku, ten tek wielki bas.
- 2) Gdy się człowiek urodzi, nie bez muzyki
zaraz się zaczynają, tak piękne krzyki
dzieciak ustami graje, swoje obyczaje
mtaka mu balon poda, i już na nim graje - po tym skrzypce rzempoli
córka na flecie goli i.t.d. refrainy.....
- 3) Gdy są chrzciny dzieciaka, to kumotrowie
życzą mu powodzenia, przy każdym słowie
nowonarodzonemu, życzą duże sławy
a po tym zaczynają, wesołą zabawę
matka skrzypce rzempoli
- 4) Gdy kto ma imieniny, muzyki trzeba
bez niej nie można też żyć, jak by bez chleba
gdy się goście napiją, stają się weseli
i zaczynają śpiewać, jak w niebie śnieli.....
- 5) Gdy się ktoś chce ożenić, szuka muzyki
aby wesele było, raz bez krytyki
goście jedzą i piją, wesoło hulają
na cześć młodego państwa, sto lat zaśpiewają
- 6) Kiedy nadejdą święta, to muzyka gra
czy w kościele, czy w domu, trąbią trarara
ludzie się odwiedzają, ku wielkiej radości
niejednemu człokowi, miną wszelkie złości.....
- 7) Gdy ktoś „wielki“ przyjedzie, grają intrada
na rynku się odbywa, wielka parada
nieczem są zabawy, wnet w każdym lokalu
nikogo nie brakuje, na tak wielkim balu.....
- 8) Gdy małżonkowie mają, srebrne wesele
przychodzą gratulować, życzących wiele
a dzieci im zagrają, „niech rodzice żyją !“
sto lat ! i jeszcze więcej, wesoło skandują.....

- 9) ledwie oczy otworzysz, każde rano wczas
już skrzynka radiowa, gra marsze dla nas
pokręć trochę guzikiem i popatrz na skala
usłyszysz jeszcze więcej, ba - nawet z oddala..... matka skrzype
- 10) Znow kiedy katarzyniarz, pod oknem stoi
poprosić o jałmużnę, siowym się bei
za to małą korbeczką, kręci kołowrotym
cały zespół zacznie grać w jego skrzynce potym
- 11) Przyjdiesz kiedys na „edpust” tam karuzele
kręcą tam naokoło, tych głupich wiele
przy tym wielka „lajera” teny wydobywa
wiecie? kto tam z tej skrzyni, głosy wydobywa?
- 12) Nadszedł znow dzień Sylwestra, reczek upływa
młodego czy starego, do grania wzywa
żegnają go ludziska, „wieczne spoczywanie”
może po nim tan nowy, rok lepszy nastanie
- 13) Dwunastą zegar odbił, wszyscy wstawają
z nadzieją nowy reczek, razem witają
wraz z muzyką śpiewają „witaj roku nowy”
pytają: czy jesteś ty”? zbawie nas gotowy
- 14) Nastanę czasy smutne, znow muzyeczka gra
a jesteście weseli - to nam chór śpiewa:
nasza droga muzyko, złącz wszystkie naready
zaprowadź na ziemi raj, przyprowadź do zgody.....
- 15) Francuz, niemiec, ros(y)jan, muzykę mają
polski amerykańcin, w niej się kochają
śpiewają swoje pieśni, ~~instrumenty~~ grają instrumenty
szarpany czy smyczkowy, perkusja czy dęty.....
- 16) Kto muzyki nie lubi, jest skołoczony łotr
kto nie chce słuchać śpiewu, niech płacze jak Piotr
muzyka rozweseli, do zgody pobudzi
miłujcie się nawzajem, wzywa wszystkich ludzi
- 17) Gdy którymu z muzyków, umierać trzeba
to go bierze święty Piotr, zaraz do nieba
koledzy mu zagrają, marsza żałobnego
rodzinę poruszają, zawsze do „żywego”
- matka płaczem rzempeli, córka flet też osmoli
Francik klarnet wyrzuci, bo się z trąbką pokłóci
Antek z puzonu teraz, skomli - umarł ojciec w czas
a już przestał w zespole grać, ten tak wielki bas
Rz-ta, rz-ta rz-tara, szłocha też babcia stara
dziadek też się nie rusza, nikt go skakać nie zmusza
bum - bęben nie bije wczas, bo tatuś opuścił nas
i przestał grać w tym zespole ten tak wielki bas.

1.1.1950.

Kepernok